

ZMIANY W ORGANIZACJI WOJSK OBRONY TERYTORIALNEJ W SEJMIE [RELACJA]

Sejmowa Komisja Obrony Narodowej (SKON) zebrała się w celu rozpatrzenia informacji Ministra Obrony Narodowej na temat wniosków z funkcjonowania Wojsk Obrony Terytorialnej. Nowy rodzaj sił zbrojnych wnioskuje zmiany przede wszystkim ułatwiające funkcjonowanie żołnierzy terytorialnej służby wojskowej w ramach WOT. Ważnym wątkiem był też udział formacji w walce z epidemią COVID-19.

Komisja zebrała się w celu rozpatrzenia informacji Ministra Obrony Narodowej na temat wniosków z funkcjonowania Wojsk Obrony Terytorialnej w kontekście przepisów ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz złożenia propozycji ewentualnych zmian.

W czasie posiedzenia Ministerstwo Obrony Narodowej reprezentował wiceminister Wojciech Skurkiewicz. Obecny był też dowódca i twórca WOT, gen. dyw. Wiesław Kukuła. Posiedzenie SKON zaczęło się od pytania posła Czesława Mroczka skierowanego do przewodniczącego komisji: dlaczego tego rodzaju tematyka jest rozpatrywana przez komisje w dobie znacznie pilniejszych problemów. Wiceminister odpowiedział mu na to, że żołnierze Obrony Terytorialnej są intensywnie zaangażowani w walkę z trwającą pandemią od początku marca i w związku z tym sprawa jest na czasie a następnie przedstawił szczegóły zaangażowania formacji w te działania.

Czytaj też: [Terytorialsi mobilizują się do walki z koronawirusem](#)

Następnie projekty zmian w legislacji związanej z działalnością WOT przedstawił gen. dyw. Wiesław Kukuła. Jak powiedział wynikają one z unikalnych doświadczeń z ostatnich czterech lat tworzenia i funkcjonowania formacji.

„Zasadniczym źródłem wyzwań jest to, że mimo że to służba czynna, to jest pełniona tak jakby była w rezerwie.” - informował generał dodając, że zebrane doświadczenia z akcji podczas klęsk żywiołowych oraz "covidowych" operacji „Odporna Wiosna” i „Trwała Odporność” pozwalają obecnie na sformułowanie wniosków, które usprawnią funkcjonowanie WOT.

Chodzi tutaj m.in. o rozszerzenie bazy ludzi, którzy mogą wstąpić w szeregi Terytorialsów. Postulowane jest **podniesienie wieku w którym można pełnić terytorialną służbę wojskową z 55 do 60, a w przypadku podoficerów nawet 63** roku życia. „Mamy pozytywne doświadczenia z najbardziej doświadczonymi żołnierzami. Oni odchodzą a mogliby kontynuować misję” - argumentował dowódca WOT. Kolejnym jest wcielenie do WOT **byłych funkcjonariuszy służb mundurowych** (m.in. policjantów granicznych, strażników granicznych, ludzi po ABW) **z zachowaniem stopnia** odpowiedniego do rangi, którą mieli w poprzedniej służbie. Dzisiaj jest to

niemożliwe i powoduje to rezygnację wielu z tych doświadczonych żołnierzy. Problem ten nie dotyczy przenoszenia się do WOT żołnierzy z wojsk operacyjnych, których stopień pozostaje bez zmian.

Na pytanie poseł Anny Marii Siarkowskiej generał powiedział też, że przewiduje się **dopuszczenie do służb w WOT m.in. także radnych i innych samorządowców** z tym zastrzeżeniem, że na czas w którym będą nosili mundury zrzekają się swoich funkcji politycznych – chodzi o apolityczność Sił Zbrojnych a podobne rozwiązania są stosowana w innych, w tym w Gwardii Narodowej USA. Na podobnych warunkach mają zostać dopuszczeni **związkowcy**. Rozszerzony ma też zostać zakres organizacji, z których chętni będą rekrutowani **na zasadach preferencyjnych** – m.in. o **harcerstwo**. Rozszerzony miałby też zostać katalog instytucji mogących szkolić żołnierzy OT, co także powinno zwiększyć ich napływ.

Czytaj też: [Austriacka obrona terytorialna przeciwko koronawirusowi](#)

Dowództwo WOT domaga się także warunków preferencyjnych dla swoich żołnierzy przy ubieganiu się przez nich do służby kandydackiej lub zawodowej służby wojskowej. „Mamy ponad 150 żołnierzy WOT, którzy studiują a akademiach wojskowych i ponad 1000 byłych żołnierzy OT, którzy pełnią służbę wojskową. **Zaczynamy zasilać wojska operacyjne.**” – poinformował przy okazji generał.

WOT chce ustawowego kierowania osób ubiegających się o służbę w WOT do wojskowych pracowni psychologicznych, uregulowania przepisów noszenia odznak, umundurowania przez żołnierzy OT. Inna zmianą ma być rezygnacja z obligatoryjnej zgody o jaką żołnierze OT muszą każdorazowo występować przy opuszczaniu kraju. To ważne np. w przypadku żołnierzy, którzy na co dzień pracują jako kierowcy ciężarówek i stale wyjeżdżają za granicę. Regulacje prawne dotyczące żołnierzy zawodowych i służby terytorialnej miałyby zostać w dużej mierze ujednoczone.

Czytaj też: [Święto Wojsk Obrony Terytorialnej](#)

Projekty zmian dotyczą także kwestii mobilizacji (nie za pośrednictwem komisji uzupełnień, ale skuteczniej przez własne kanały WOT), opiniowania (powinni to robić bezpośredni przełożeni żołnierza OT a nie, często nie znający ich, dowódcy), zmian w prawie precyzujących kiedy żołnierz może zostać **wyrzucony z WOT**.

Poprawione miałyby też być przepisy o świadczeniach pieniężnych dla pracodawców, które są niewypłacane co „rodzi reperkusje”. W toku rozmowy generał Kukuła przyznał nawet, że: „Polska jest państwem najslabiej gratyfikującym przedsiębiorców którzy zatrudniają żołnierzy”. Zmiany systemowe mają jednak spowodować poprawę tej sytuacji.

Czytaj też: [Gen. Kukuła: Koncepcja Obrony Totalnej może znaleźć świetny grunt na wdrożenie w Polsce \[Defence24 TV\]](#)

Zmiany mają także objąć kwestie urlopowe żołnierzy WOT, a także kwestie odpowiedzialności prawnej za powierzone mienie. Dzięki tej ostatniej żołnierz mógłby część swojego wyposażenia, nawet relatywnie kosztowne elementy trzymać w domu. Terytorialsi mieliby też zostać objęci ustawą o dyscyplinie wojskowej, a ciężar ich działalności miałby zostać przeniesiony z administracji wojskowej na dowódców poszczególnych brygad OT.

Posel Siarkowska pytała o problemy z **opóźnieniami w wypłacaniu uposażenia żołnierzom OT**, w odpowiedzi na co gen. Kukuła przyznał, że było kilkadziesiąt takich przypadków kiedy wypłaty opóźniały się o 2-3 miesiące co wynikało właśnie z problemów systemowych, którym mają zaradzić właśnie postulowane nowe przepisy. Jak powiedział, nawet teraz problem ten występuje coraz bardziej sporadycznie.

Posłowie pytali o to dlaczego WOT jest wykorzystywany do zadań właściwych obronie cywilnej i zastępuje tę – niemal nieistniejącą obecnie służbę. W odpowiedzi na to generał Kukuła pytał w ilu krajach widzieli walczącą z COVID-em obronę cywilną a w ilu wojsko. Dodał, że działania, w których rolę do odegrania ma obrona cywilna są właściwe stanowi wojny a nie tego rodzaju kryzysowi.

Czytaj też: [Jach: obrona cywilna była fikcją. SBN zawiera same konkrety](#)

Posel Paweł Poncyłjusz pytał po co 30 października powołano żołnierzy WOT na powszechne szkolenie. „Powołanie było po to, żeby móc zarządzać tym [WOT] w dłuższej perspektywie czasu.” – odpowiedział na to gen Kukuła – „W perspektywie wielomiesięcznej. Zaplanowaliśmy działania z ludźmi tak, żeby mogli poukładać w zgodzie z tym życie prywatne i zawodowe.” Dodał, że 3 listopada zaangażowanych w działania walki z epidemią było 3180 żołnierzy WOT, którzy brali udział w operacji operacji "Trwała Odporność" wspartych przez 330 żołnierzy wojsk operacyjnych (ci ostatni działają też w ramach własnych przedsięwzięć w tym m.in. prowadzą szpitale wojskowe).

Generał nie zgodził się ze stwierdzeniem, jakoby WOT „dał się zaskoczyć epidemii” i jak do tej pory jego żołnierze odpowiedzieli pozytywnie na 11 tys. apeli wojewodów o pomoc. Jak powiedział plany ewentualnościowe istnieją od czerwca br. w tym na scenariusz, w którym dziennie będzie wykrywanych 20 tys. przypadków zachorowań. Dlatego żołnierze WOT wspierają dziś szpitale nie tylko przy pobieraniu wymazów, ale także w opiece nad chorymi, działaniach ewidencyjnych i w kwestiach logistycznych. Wszędzie gdzie mogą zastąpić pielęgniarki i lekarzy.

Czytaj też: [Do niedzieli szkolenia WOT ukierunkowane na działania przeciwkryzysowe](#)

Posel Poncyłjusz pytał też o pociski przeciwpancerne Javelin, które jakoby „źle się sprawują”. W odpowiedzi na co usłyszał od wiceministra Skurkiewicza, że nie można było dojść do takich wniosków ponieważ broń ta dotrze do Polski dopiero w kwietniu przyszłego roku. Generał Kukuła powiedział z kolei, że nie słyszał o "złych doświadczeniach" z użycia tych pocisków na Ukrainie, o czym też wspominał Paweł Poncyłjusz.

Odpowiedź znalazło też wreszcie pytanie z poprzedniego posiedzenia SKON – dlaczego jest jeszcze 3 tys. żołnierzy Narodowej Służby Rezerwy, a nie przeszli oni do wojsk operacyjnych lub WOT. Generał Kukuła odparł na to, że służba w WOT jest służbą czynną a nie rezerwą tak jak NSR i pozostali w służbie NSR-owcy nie zdecydowali się na taką zmianę.

Czytaj też: [Ukraina wzmacnia siły na granicy z Krymem i reformuje obronę terytorialną](#)

Padło też pytanie o liczebność WOT - czemu w 2021 roku zakłada się jego liczebność na poziomie 33 tys. ludzi. Wiceminister odpowiedział, że budowa formacji planowana jest do 2024 roku i wtedy dopiero będzie można zweryfikować zakładaną docelowo liczebność.

Pytano także o możliwości zatrudniania żołnierzy WOT w jednostkach na stanowiskach specjalistycznych zgodnie z ich specjalizacjami z cywila. Generał Kukuła poinformował, że taka polityka jest wdrażana. Dzięki czemu żołnierze WOT mieli łąco przyswoić sobie m.in. obsługę systemów BBSP Warmate. Terytorialsi obsługują także systemy łączności.

Przedstawione zmiany to propozycje mające na celu usprawnienie działania WOT przedstawione przez jego dowództwo w porozumieniu z MON. O ostatecznym kształcie tych zmian zadecydują teraz posłowie.

Paweł Makowiec

**ZASADZKA W DZIAŁANIACH
LEKKIEJ PIECHOTY**

**SZTUKA TWORZENIA
SKUTECZNYCH ZASADZEK...**

„(...) Zasadzka to jednocześnie najtrudniejsza sytuacja kryzysowa z jaką przychodzi się mierzyć dowódcom pododdziałów, a umiejętne wyjście z zasadzki stanowi o wartości i cechach przywódczych dowódcy”

Plk rez. Piotr Gąstał
b. d-ca JW. GROM

Seria - Biblioteka Żołnierza

Defence 24
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence 24

Defence 24
WYDAWNICTWO

BIBLIOTEKA ŻOŁNIERZA

Reklama